

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Henryk Gradzik

SSN Michał Laskowski

w sprawie **Z.K.**

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 10 sierpnia 2017 r.

w przedmiocie wznowienia z urzędu postępowania, w którym zapadło postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. IV Kop (...), utrzymane częściowo w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. AKz (...),
na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

stwierdzić brak podstaw do wznowienia z urzędu postępowania objętego sygnalizacją zawartą w piśmie Zenona Kamrowskiego z dnia 28 marca 2017 r.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akty IV Kop (...), Sąd Okręgowy w G. przekazał – na podstawie art. 607k § 1 i 3 k.p.k. – obywatela polskiego Z.K. z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej do Republiki Federalnej Niemiec (pkt 1), zastosował wobec ściganego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy (pkt 2), wstrzymał wykonanie postanowienia o przekazaniu do czasu prawomocnego zakończenia w kraju postępowania karnego (pkt 3) oraz orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej Z.K. przez obrońcę z urzędu (pkt 4) – k. 30-32.

Orzeczenie powyższe zaskarżył Z.K..

Po rozpoznaniu zażalenia Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt II AKz (...), uchylił postanowienie Sądu pierwszej instancji w pkt 1, 3 i 4 i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.. W pozostałym zakresie (co do tymczasowego aresztowania) zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy (k. 60-66).

Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na wniosek prokuratora uchylono ostatecznie, po jego wielokrotnym przedłużaniu, w dniu 22 stycznia 2008 r., uznając, że zastosowanie tymczasowego aresztowania w innej sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w G. stanowi wystarczającą gwarancję skuteczności wykonania w przyszłości decyzji o przekazaniu ściganego (k. 335-336).

W dniu 21 kwietnia 2011 r. Z.K. został przekazany na terytorium Niemiec (k. 394).

Pismem z dnia 28 marca 2017 r., przekazanym przez Sąd Apelacyjny w (...) do Sądu Najwyższego, Z.K. wystąpił o wznowienie postępowania i uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 lutego 2006 r. IV Kop (...), sygnalizując wystąpienie przy jego wydaniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. W jego ocenie przedmiotowe orzeczenie nie zostało w sposób prawidłowy podpisane, bowiem złożone zostały pod nim wyłącznie parafy, co nie stanowi podpisu, którym jest wyłącznie postawienie na dokumencie przez upoważnioną osobę swojego imienia i nazwiska.

W pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o stwierdzenie braku możliwości wznowienia z urzędu postępowania w przedmiocie zastosowania wobec Z.K. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Trafny jest pogląd prokuratora Prokuratury Krajowej, że nie jest niniejszej sprawie możliwe wznowienie postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia jakim jest uregulowane w Rozdziale 56 Kodeksu postępowania karnego wznowienie dotyczy wyłącznie postępowań sądowych zakończonych prawomocnym orzeczeniem.

Takiej cechy nie posiada kwestionowane przez skarżącego postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 lutego 2006 r., wydane pod sygn. IV Kop (...). Zauważyć należy, że orzeczenie to w zakresie rozstrzygnięć zawartych w jego pkt. 1, 3 i 4 nigdy nie uzyskało waloru prawomocności, gdy na skutek zażalenia Z.K. zostało w tym zakresie uchylone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 kwietnia 2006 r., II AKz (...).

Nie może być również mowy o orzeczeniu kończącym postępowanie w odniesieniu do tej części wskazanego na wstępie postanowienia, w której zastosowano wobec ściganego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, chociaż w tym zakresie stało się ono prawomocne. Orzeczeniem kończącym jest bowiem takie orzeczenie, które posiada cechę trwałości, i w związku z tym nie może zostać wzruszone w innym trybie niż nadzwyczajny (kasacja lub wznowienie postępowania). Tego rodzaju charakteru nie ma rozstrzygnięcie co do zastosowania środka zapobiegawczego, bowiem stosownie do dyspozycji art. 253 § 1 k.p.k. środek taki uchyla się niezwłocznie lub zmienia, jeżeli ustaną przyczyny, w skutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie lub zmianę, a inicjatywa w tym przedmiocie należy również do oskarżonego (art. 254 § 1 k.p.k.). Co więcej, przypomnieć należy wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że prawomocne rozstrzygnięcie, orzeczeniem sądu, określonej kwestii w toku postępowania karnego, nie może prowadzić do zaakceptowania stwierdzenia, że do tego właśnie postępowania, niezależnie od jego charakteru i przedmiotu, może być zastosowany tryb wznowienia postępowania. Z treści przepisów art. 540 k.p.k., art. 540 a k.p.k., art. 540 b oraz art. 542 § 3 k.p.k. wynika w sposób bezsporny, że postępowanie sądowe, prawomocnie zakończone, musi rozstrzygać o odpowiedzialności karnej oskarżonego, a nie o jakiegokolwiek kwestii incydentalnej, chociażby istotnej dla oskarżonego, rozstrzyganej w toku postępowania karnego (zob. postanowienia: z dnia 27 sierpnia 2008 r., IV KZ 59/08, R-OSNKW 2008, poz. 1715 oraz z dnia 11 września 2008 r., IV KZ 62/08, R-OSNKW 2008, poz. 1823).

Wydane w toku postępowania postanowienie sądu o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego, w tym również o tymczasowym aresztowaniu, o odpowiedzialności karnej oskarżonego nie rozstrzyga.

Z powołanych względów sygnalizację skazanego, jaką odnoszącą się do postępowania, które z jednej strony nie zostało prawomocnie zakończone, a w pozostałym zakresie dotyczyło orzeczenia w kwestii incydentalnej i nie rozstrzygającej o odpowiedzialności karnej Z.K., uznać należało za niedopuszczalną.

W tym stanie rzeczy, już wyłącznie na marginesie, wyjaśnić należy, że nawet w wypadku, gdyby przedmiotowa sygnalizacja dotyczyła postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem, a więc podlegającego kontroli w trybie postępowania wznowieniowego, brak byłoby podstaw do jego wznowienia w oparciu o bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.

Ogłędziny znajdującego się w aktach sprawy postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 7 lutego 2006 r. nie pozostawiają wątpliwości, że zostało ono podpisane przez wszystkich trzech sędziów je wydających mimo, że w wypadku dwóch podpisów stanowią je określone znaki graficzne. Zgodzić należy się z prokuratorem, że polska procedura karna nie przewiduje wprowadzenia formy „parafowania” orzeczenia, jednocześnie jednak nie wymaga, aby podpis sędziego był czytelny tj. zawierał jego imię i nazwisko (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., V KK 220/12, LEX nr 1228651). Jak to zasadnie wywiódł Sąd Najwyższy w kolejnym orzeczeniu „tzw. parafa uznawana jest za podpis, tylko złożony w formie skrótowej. Przy ustalaniu, czy złożony własnoręcznie znak graficzny stanowi podpis najważniejsze jest tylko to, by podpisujący nadał mu charakter podpisu (*animus signandi*). Podpis nie musi być czytelny – powinien jednak odzwierciedlać cechy charakterystyczne dla osoby która go składała by w ten sposób ułatwić orientację w rozpoznaniu osoby” (wyrok z dnia 6 marca 2014 r., IV KK 327/13, Prok. i Pr. – orzeczn. 2014, z. 6, poz. 10). Znaki graficzne złożone pod powołanym na wstępie postanowieniem Sądu Okręgowego w G. takie cechy posiadają.

Uwzględniając powyższe postanowiono jak w części dyspozytywnej.